



Raport z rynku walutowego

poniedziałek, 5 marca 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Sesja 2 marca na GPW w Warszawie przyniosła niewielkie wzrosty głównych indeksów giełdowych przy obrotach rzędu 742 milionów złotych. Tym samym 46% spółek notowanych przy Księżęcej odczuło wzrost cen akcji, a WIG zyskał 0,25%, podczas gdy WIG20 0,19%. Szło to w parze z aprecjacją złotego i waluty amerykańskiej. Jednocześnie po uchwaleniu w piątek przez polski Sejm podatku od kopaliny KGHM stał się najbardziej aktywną spółką, której obroty wyniosły około 136 milionów złotych (nie przeszkodziło to jednak wzrostowi cen akcji potentata miedziowego o 1% względem czwartkowego zamknięcia). Ostatnie doniesienia GUS w ocenie prezesa NBP Marka Belki oraz Rady Gospodarczej przy Prezesie Rady Ministrów mogą nieco zrewidować w górę dane o PKB za 2011 rok, a nawet (choć jak na razie jest w sferze prognoz) zwiększyć dynamikę wzrostu gospodarczego Polski w 2012 roku w porównaniu do założeń budżetowych rządu. Najbliższe dni upłyną raczej bez udziału publikacji makroekonomicznych z polskiej gospodarki, gdyż poza środowym komunikatem Rady Polityki Pieniężnej w kwestii stóp procentowych kalendarz nie zawiera istotnych wydarzeń z „rodzimego podwórka”. Tym bardziej, że nikt nie spodziewa się, aby przed publikacją NBP Raportu o inflacji doszło do zmiany stóp procentowych w Polsce.

Zeszlotygodniowa aprecjacja polskiej waluty zakończyła się wygenerowaniem nowych ważnych z punktu widzenia techniki maksimów względem głównych walut. W przypadku pary EUR/PLN minimum sięgnęło poziomu 4,0908! Przetestowana została zatem strefa silnego wsparcia 4,1000 – 4,0800. Poranne odreagowanie z zasięgiem na 4,1200 nie stanowi, co prawda silniejszego impulsu wejścia w korektę, niemniej jednak w zestawieniu z silnym zeszlotygodniowym spadkiem eurodolara daje ku temu całkiem dobre warunki techniczne. Najbliższa bariera – opór i jednocześnie możliwa sygnałna rozpoczęcia silniejszej fali wzrostów znajduje się na wysokości 4,1350 – 4,1400. Zamknięcie dzisiejszej sesji powyżej tego miejsca charakterystycznego z technicznego punktu widzenia jest w stanie otworzyć drogę do wzrostów z zasięgiem na 4,1750 – 4,1850. Piątkowy dołek na parze USD/PLN sięgnął 3,0650 – 3,0700. Poranne odreagowanie natomiast doprowadziło do testu figury 3,1300. Wykres H4 oraz H1 dość wyraźnie pokazują, że rejon ten stanowi pierwszą lokalną barierę



techniczną. Poranny obraz tej pary pozwala na przyjęcie założenia, że dzisiejszy handel zlokalizowany może być głównie w przestrzeni: 3,1000 – 3,1400.

Rynek światowy

Symboliczne wzrosty indeksów giełd europejskich (CAC40 +0,04% oraz FTSE250 +0,03%) sprawiły, że parkiety za Oceanem zakończyły ostatnią sesję ubiegłego tygodnia poniżej czwartkowych zamknięć, choć skala ich przeceny również nie była imponująca (np. DJI stracił na koniec dnia 0,02%). Handel w Azji kontynuował dzisiaj wyprzedaż i pogorszenie nastrojów przełożyło się na spadek NIKKEI225 o 0,8%, a KOSPI o 0,9%. Piątkowy komunikat Moody's Investors Service o obniżeniu ratingu Grecji do najniższego możliwego poziomu dla długoterminowych papierów dłużnych jest kolejną w ostatnich dniach po komunikacie agencji Fitch i S&P decyzją o zredukowaniu oceny wiarygodności kredytowej Grecji. Jednak w tym przypadku oznacza to, że Moody's nie może już bardziej jej obniżyć (C jest ostatnią możliwą oceną równoważną z niewypłacalnością kraju) i dzisiaj od rana inwestorzy pozbywają się akcji spółek notowanych w Europie. Istotne z ich punktu widzenia mogą być zapowiedziane na dzisiaj publikacje indeksów PMI dla europejskiego sektora usług oraz dla amerykańskiego ISM, które odniosą się do danych za luty. Poza tym popołudniu gospodarka USA przyniesie odczyty styczniowych zamówień na dobra trwałego użytku oraz zamówienia przemysłowe, które mogą zatrzymać bądź pogłębić ruch widoczny na rynku EUR/USD.

Poranne godziny przynoszą nowe lokalne dołki na rynku EUR/USD. Minimum wyniosło 1,3172! Od szczytu 1,3485 z 29.02.2012 jest to już ponad 300 punktów. Poranne naruszenie zeszłotygodniowych dołków: 1,3185 w zestawieniu z nocnym brakiem trwalszego i co ważniejsze wyraźniejszego odreagowania sugeruje możliwość kontynuacji spadków w ciągu najbliższych godzin. Najbliższa lokalna bariera techniczna zlokalizowana jest obecnie na wysokości 1,3220 – 1,3230. Wsparcie, które z punktu widzenia sytuacji technicznej stać się może wyznacznikiem dzisiejszego dołka umiejscowione jest dość blisko, bo w strefie 1,3150 – 1,3140. Trwałe umocnienie waluty amerykańskiej względem euro w ciągu najbliższych godzin znacząco poniżej tego miejsca charakterystycznego wydaje się mało prawdopodobne. Rynek jest już wyraźnie wyprzedany, co oznaczać może zaklinowanie się notowań w dolnej przestrzeni ostatnich wahań (1,3210 – 1,3170) lub próbę wygenerowania odreagowania. Analizując ostatnie zmiany na rynku tej pary w kontekście



niedco dłuższym – kilku dni, widać że aprecjacja dolara widoczna była przez pryzmat większości rynków (w tym towarowego) oraz par walutowych (np. GBP/USD).



DMK Sp. z o. o.
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod
numerem 0000198746,
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,
wplacony w całości.

NIP: 113-21-97-980
REGON: 750187153
Tel. 22 398 98 30
Fax: 22 398 98 39
e-mail: dmk@dmkfutures.com